



Przygotowania
do wyborów
samorządowych

**TRUDNE PYTANIA,
WIELE NIEWIA-
DOMYCH**

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Związek Miast Polskich pomoże informacyjnie miastom przy organizacji najbliższych wyborów samorządowych w związku z nowymi przepisami. Będzie świadczył także pomoc dla miast członkowskich ZMP przy tworzeniu porozumień zawieranych z administracją rządową. To jedno z ustaleń Zgromadzenia Ogólnego ZMP w Żywcu.

str. 6 Podczas posiedzenia 1 marca 2018 roku w Żywcu członkowie Zarządu ZMP poparli projekt ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, ale zaproponowali włączenie do jej składu stowarzyszeń JST.

Z LEGISLACYJNEJ ŚCIEŻKI

str. 5 O przygotowaniach do najbliższych wyborów samorządowych rozmawiano, przy udziale przedstawicieli samorządów, w tym Związku Miast Polskich, podczas sejmowej komisji samorządu terytorialnego, 21 marca. Była to okazja do zwrócenia instytucjom centralnym uwagi na poważne wątpliwości i zagrożenia towarzyszące przygotowaniom do wyborów.

KRONIKA KRAJOWA

str. 7 Temat przyszłych wyborów samorządowych pojawił się także podczas marcowego spotkania Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. O zagrożeniach widzianych oczyma samorządowców mówił Zygmun Frankiewicz, Prezes ZMP. Zwrócił uwagę głównie na problem z urzędnikami wyborczymi.

str. 8 O nowatorskich rozwiązaniach mieszkaniowych polskich miast, rozwiązaniach stosowanych w innych krajach, a także badaniach dotyczących problemów Polaków - po raz kolejny już rozmawiali uczestnicy konferencji o mieszkalnictwie społecznym, zorganizowanej przez HABITAT for Humanity Poland.

str. 10 Czy lokalne opłaty turystyczne będą wkrótce pobierane także w polskich miastach? Komu przysporzy to środków i na jakie cele? Na te i inne pytania odpowiadali uczestnicy konferencji Poland - Meetings Destination.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Nasza kondycja jest dobra. Bez zarzutu układa się współpraca z Radą Miejską, dzięki czemu prowadzimy stabilną politykę inwestycyjną i finansową - mówi Stanisław Gliszczyński, burmistrz Koronowa, które obchodzi właśnie 650-lecie praw miejskich.

Na okładce: Kościół św. Andrzeja w Koronowie. Fot. H. Kułagowska-Puzio.

Zgromadzenie Ogólne ZMP w Żywcu

Podsumowania i wyzwania

Ponad 160 przedstawicieli miast członkowskich wzięło udział w obradach XLI Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich, które odbywało się 1 i 2 marca 2018 roku w Żywcu.

Zgromadzenie było poświęcone podsumowaniu działalności Związku w roku 2017. Zygmun Frankiewicz, prezes ZMP przedstawiając sprawozdania z działalności Zarządu ZMP, omówił aktywność legislacyjną Związku oraz działania blokujące złe zmiany w ubiegłym roku.

Korzyści i zagrożenia w prawie samorządowym

Wśród korzystnych zmian, które udało się przeprowadzić dzięki dobrej współpracy z rządem, warto wymienić m.in.: uwzględnienie uwag do Kodeksu Urbanistyczno-Budowlanego, uzyskanie częściowych zmian

działań blokujących, które doprowadziły do ich wstrzymania. Tak stało się w przypadku nowelizacji ustawy o RIO, propozycji ograniczenia wstecz liczby kadencji, projektu dotyczącego metropolii warszawskiej, nowelizacji ustawy o finansach publicznych (art. 243), zasad finansowania oświaty czy cofnięcia komunalizacji terenów pokolejowych (po 27 maja 1990 roku).

Niebezpieczeństwa w jawności

Niepokój wśród samorządowców wzbudza wciąż projekt ustawy o jawności życia publicznego. Został on skrytykowany przez środowiska samorządowe, gospodarcze i społeczne. Przedstawiciele ZMP uczestniczyli w szeregu spotkań z projektodawcami. Podczas KWRIŚT, 21 lutego projektodawcy poinformowali, że ustawa nie trafi do Sejmu, lecz zajmie się nią „zespół ekspertów”, a prace te potrwać co najmniej do połowy



Niepokój wśród samorządowców wzbudza nie tylko projekt ustawy o jawności życia publicznego, ale też wdrażanie w życie nowych przepisów dotyczących kodeksu wyborczego.

Fot. J. Proniewicz

w projekcie ustawy o zwiększaniu udziału obywateli z życia publicznym, wypracowanie projektu zmian dotyczących oświetlenia ulic, przedstawienie własnego pakietu 7 projektów dotyczących finansów samorządowych czy wynegocjowanie oczekiwanych przez miasta zmian w rozporządzeniu ws. taryf za wodę i ścieki. Oprócz tego 1 stycznia 2018 r. weszły w życie - postulowane od lat przez Związek - zmiany art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która znosi roszczenia za zmiany w planach wymuszone przez zmiany ustaw i rozporządzeń oraz decyzje innych władz publicznych. Wiele planowanych przez rząd zmian było na tyle niekorzystnych dla środowiska samorządowego, że wzbudziło protesty i wymusiło podjęcie szczególnych

roku. Mimo uzyskania do tej pory zmian w wielu kwestiach, projekt ciągle stanowi zagrożenie. W trakcie negocjacji udało się m.in. uzyskać rezygnację z nieograniczonego dostępu do informacji przetworzonej, ograniczyć liczbę informacji publikowanych w BIP, wydłużyć termin na wprowadzenie danych do rejestru umów, zapewnić ochronę prywatności uczestników postępowania administracyjnego. - Gdyby ten projekt był taki jak na początku, to praktycznie żaden burmistrz czy prezydent nie mógłby znaleźć pracy na terenie swojego miasta po zakończeniu pełnienia swojej funkcji, dlatego że wszystkie decyzje administracyjne (np. prawo jazdy, dowody rejestracyjne), uniemożliwiłyby im pracę u podmiotów, na rzecz których zostały wydane - mówi Zygmun Frankiewicz.

Prezes Związku zaprezentował najważniejsze zagrożenia projektu ustawy, o które trzeba będzie jeszcze powalczyć. Zaliczają się do nich np. kontrowersyjne zapisy dotyczące odpowiedzialności karnej za błędy podwładnych (przy pomyłkach w wypełnianiu rejestru umów), naruszenia konstytucyjnej zasady domniemania niewinności (zakaz pełnienia funkcji po karze nakładanej przez CBA) czy nierównego traktowania podmiotów prawa ze względu na ich strukturę własności. Poważne zastrzeżenia budzą też przepisy dotyczące ograniczenia możliwości wykonywania dodatkowych odpłatnych zajęć przez osoby pełniące funkcje publiczne oraz nieuzasadnionego zakazu reprezentowania interesów właścicielskich JST w spółkach zobowiązanych dla osób pełniących funkcje organów wykonawczych JST (w tym zastępców burmistrza).

Statutowe zmiany

Delegaci przyjęli sprawozdania z wykonania budżetu i bilansu Związku za rok 2017, a także program działań (rok będzie poświęcony przede wszystkim tematyce wyborczej) i budżet na rok 2018. Przedstawiciele miast należących do ZMP przegłosowali dwie zmiany w Statucie Związku. Pierwsza uwzględniła zmianę długości kadencji organów JST z czteroletniej na pięcioletniej, a druga dotyczy wpisania do Statutu zwyczajowo stosowanej od 1999 roku zasady parytetu w wyborach organów Związku (skład Zarządu odzwierciedla proporcje przynależności delegatów miast do ZO ZMP do ugrupowań politycznych i delegatów bezpartyjnych). Zgodnie z przyjętymi zmianami, szczegółowe zasady wyboru oraz udział na grupy delegatów mają być przyjmowane w ordynacji wyborczej przez aktualny skład delegatów, na pierwszym po wyborach samorządowych Zgromadzeniu Ogólnym.

Medale i wyróżnienia

Pierwszego dnia Zgromadzenia odbyły się też uroczystości - wręczenia przez Prezesa ZMP burmistrzowi miasta Żywca, Antoniemu Szlagorowi pamiątki 750-lecia historii miasta oraz Medali Honorowych ZMP. Przyznano je przedstawicielom Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju - Michałowi Leszczyńskiemu, zastępcy dyrektora Departamentu Polityki Przestrzennej i Przemysłowemu Derwichowi, dyrektorowi Departamentu Pomocy Technicznej. Ważna ochrona danych W trakcie drugiego dnia obrad Zgromadzenia Ogólnego ZMP 2 marca rozmawiano na temat wyzwań, jakie stoją przed miastami w związku ze zmianami w przepisach wyborczych oraz nowymi przepisami o ochronie danych osobowych. W opinii Andrzeja Maciejewskiego, przewodniczącego sejm-

mowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej ustawa wprowadzająca nowy kodeks wyborczy: - To bubel prawny, który niszczy najważniejsze wydarzenie demokracji, jakim są wybory. (Więcej na ten temat w artykule Trudne wybory - str. 4). Podczas ZO ZMP wystąpił Maciej Kawecki, dyrektor Departamentu Zarządzania Danyymi z Ministerstwa Cyfryzacji (MC), który mó-

legislacyjnych przedstawił Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych. Wśród tematów wskazanych przez delegatów z miast członkowskich, którymi powinien zająć się Związek w tym roku, są kwestie związane z: walką z niską emisją, dochodami JST, drogami lokalnymi oraz płacami burmistrzów i prezydentów w następnej kadencji. Burmistrz Wołomina, Elżbieta



Delegaci z ponad 160 miast członkowskich podczas Zgromadzenia Ogólnego ZMP w Żywcu przyjęli sprawozdania z wykonania budżetu i bilansu Związku za rok 2017, dwie zmiany w Statucie, a także program działań i budżetu na rok 2018.

Fot. J. Proniewicz

wił o obawach związanych z ochroną danych osobowych. Ministerstwo prowadzi obecnie reformę tego systemu, która wymusza zmiany w 150 ustawach (ponad 400 przepisów). Zdaniem przedstawiciela MC, obecnie dane osobowe są często bagatelizowane, gdyż naruszenie prywatności nie jest w żaden sposób karane (od 25 maja 2018 roku - staje się to przestępstwem). Samorządy będą musiały obowiązkowo powołać inspektora ochrony danych w każdym urzędzie (obecnie jest to zadanie fakultatywne - na 77 tys. podmiotów publicznych takie stanowisko wyodrębniono w 16 tys.), co się wiąże z kosztami, które są wysokie. Wątpliwości MC budzi również to, że przepisy prawne nie mówią i nie będą mówiły, jak zabezpieczyć dane osobowe. Tzw. neutralność technologiczna będzie się jednak wiązała z ryzykiem braku jednoznacznej oceny, czy dany system zabezpieczeń jest skuteczny. Dlatego Ministerstwo przygotowuje - dostępny on-line na jego stronie - przewodnik dla administracji publicznej, jak wdrażać RODO (certyfikaty, kodeksy branżowe itp.).

Edukacja i legislacja

Z kolei Bohdan Pawłowicz, dyrektor marketingu NASK, mówił o tym, jak samorząd może skorzystać z Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej. Celem OSE jest zapewnienie podłączenia wszystkich szkół w Polsce do Internetu o szybkości 100Mbit/s, który będzie dodatkowo bezpieczny dla uczniów, szybki i bezpłatny dla samorządów. Wykonawcą programu jest NASK, który planuje wdrożyć w 2018 roku taki internet w 1500 szkołach. Informacje na temat bieżących spraw

Radwan zaproponowała zainicjowanie akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum ws. ograniczenia liczby kadencji wszystkich funkcji pochodzących z wyborów powszechnych.

Atrakcyjniejsze obchody

Wśród gości ZO ZMP był też Wojciech Kirejczyk, zastępca dyrektora Biura Programu „Niepodległa”, który zachęcał władze lokalne do zaangażowania się w wyjątkowe obchody 100-lecia niepodległości Polski. Instytucja - Biuro Programu „Niepodległa” - powołana do koordynacji tego jubileuszu, ma za zadanie wzmocnienie poczucia wspólnoty obywatelskiej Polaków. A z tym nie jest u nas najlepiej - tylko 14% mieszkańców naszego kraju w ciągu ostatnich 12 miesięcy uczestniczyło w obchodach świąt państwowych. Często bowiem oferta związana z tymi wydarzeniami nie jest atrakcyjna dla obywateli. Dzięki Programowi i dotacjom (nawet do 150 tys. zł), które będą w konkursach przyznawane m.in. samorządowym instytucjom kultury czy organizacjom pozarządowym na obchody lokalne i regionalne 100-lecia Niepodległości, ma to się zmienić. Związek włączył się również w obchody 100-lecia Niepodległości Polski. Zgromadzeniu towarzyszyła jubileuszowa wystawa „100 lat Związku Miast Polskich”, sfinansowana z Programu „Niepodległa”. Tak się składa, że partnerstwo miast w formie związkowej zostało zainaugurowane również 100 lat temu.

Więcej

Joanna Proniewicz

Zgromadzenie Ogólne ZMP w Żywcu

Trudne wybory

Związek Miast Polskich pomoże informacyjnie miastom przy organizacji wyborów w związku z nowymi przepisami.

Zdaniem **Andrzeja Maciejewskiego**, przewodniczącego sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, istnieją poważne wątpliwości, czy wybory samorządowe w 2018 roku będą skuteczne. Dlatego najbardziej realnym terminem na ich przeprowadzenie wydaje się być wiosna 2019 roku. Chodzi przede wszystkim o zbyt krótki czas na ogłoszenie i rozstrzygnięcie przetargu unijnego zgodnie z procedurami prawa o zamówieniach publicznych na zakup kamer dla wszystkich obwodowych komisji do rejestracji obrazu. Poseł komentował również samą ustawę w kontekście coraz gorszej jakości stanowionego prawa.

Konflikt wokół urzędników wyborczych

Faktycznie brakuje ostatnio pozytywnych przykładów techniki prawodawczej potwierdził profesor UAM **Krzysztof Ziemiński**, który wspólnie z **Andrzejem Wojewódzkim**, sekretarzem miasta Lublina omówił kwestie związane z najważniejszymi zmianami w prawie dotyczącymi kodeksu wyborczego i wyzwania, jakie stoją przed samorządami w związku z nimi.

- Nawet najgorsze prawo może być stosowane dobrze, jeśli robią to ludzie inteligentni, którzy mają wolę jego stosowania. Chociaż rola samorządów w tych wyborach będzie inna niż do tej pory, jednak nadal znacząca - przekonywał profesor. W ustawie pojawia się nowy element - urzędnicy wyborczy, którzy będą musieli współdziałać z organami JST przy organizacji wyborów, choć ich zwierzchnikiem będzie komisarz wyborczy. Właśnie na styku samorząd a urzędnik wyborczy może dojść do wielu konfliktów. Tak jak do tej pory obsługę i techniczno-materiałowe warunki pracy obwodowych komisji oraz wykonanie zadań związanych z organizacją i przeprowadzeniem wyborów zapewnia burmistrz czy prezydent. Istotną sprawą jest to, że zadania te będą zadaniami zleconymi JST. O sposobie ich wykonania decyduje organ wykonawczy i będą one pokrywane z dotacji.

Trzeba wiedzieć, że to co jest zadaniem urzędnika wyborczego nie jest zadaniem burmistrza (np. dostarczenie kart do głosowania). Sporną kwestią może być jedno z zadań urzędnika wyborczego, a mianowicie

sprawowanie nadzoru nad zapewnieniem warunków pracy obwodowych komisji wyborczych. Zgodnie z tym zapisem to samorząd w tym aspekcie będzie nadzorowany przez tego urzędnika, a nie odwrotnie. Konflikt może zaistnieć szczególnie w większych miastach, gdzie będzie ich kilku. Ekspert zwracał uwagę również na problemy z tworzeniem korpusu urzędników wyborczych.

Istotne porozumienia

Bardzo ważną sprawą będzie porozumienie, które szef Krajowego Biura Wyborczego będzie zawierać z burmistrzem czy prezydentem. Porozumienie to będzie określać podział obowiązków przy organizacji najbliższych wyborów samorządowych, a także zasady pokrywania kosztów z tym związanych. Zdaniem profesora **K. Ziemińskiego** na etapie tworzenia porozumienia trzeba będzie mocno doprecyzować wszystkie elementy, które będą realizowane w jego ramach oraz poziom spodziewanych kosztów. Ekspert zalecał w trakcie wykonywania zadań zleconych związanych z wyborami monitorowanie wszystkich działań, z którymi wiąże się jakiegokolwiek koszty, aby nie trzeba było dokładać do wykonania powierzonych zadań. Jeśli rze-



O kontrowersjach wokół kodeksu wyborczego mówili eksperci i sami samorządowcy 2 marca podczas drugiego dnia Zgromadzenia Ogólnego ZMP, które odbywało się w Żywcu, a dokładniej w Szczyrku.

Fot. J. Proniewicz

czywiste koszty okażą się wyższe od dotacji, warto wystąpić w tej sprawie do sądu.

Nie tylko kamery

Liczne wątpliwości dotyczą kamer i transmisji. W opinii **Andrzeja Wojewódzkiego**, jeśli nie uda się przeprowadzić przetargu na poziomie krajowym, to gminy otrzymają środki na zakup sprzętu w ramach zadania zleconego. Będzie to rodzić jednak problemy na poziomie lokalnym związane z realizacją PZP oraz dostosowaniem tych urządzeń do określonych parametrów, które nie są jeszcze znane. Ekspert zwrócił uwagę, że interpretując przepisy dotyczące wyposażenia lokalu wyborczego, można wyciągnąć wniosek, że zapewnienie kamer do nagrywania i transmisja mogą być scedowane w określonych okolicznościach na prezydenta czy burmistrza,

szczególnie po przekazaniu dotacji. Wtedy to zadanie będą realizowały JST na własną odpowiedzialność i we własnym zakresie. Należy pamiętać, że kamery i transmisja to jedno, pozostaje jeszcze konieczność montażu sprzętu, monitorowania zapisu na bieżąco, konserwacji, archiwizowania materiałów, a także zapewnienia bezpieczeństwa cyfrowego dla obrazu, obsługi teleinformatycznej czy możliwości dotarcia do nagrania. Ważnym elementem jest to, że lokale wyborcze wskazuje burmistrz i prezydent, który jest też zobowiązany do ich wyposażenia (połowa lokali ma być dostępna dla niepełnosprawnych). Trzeba uwzględnić to, gdy lokal będzie znajdował się np. w placówce oświatowej, że przy nowym systemie zakładającym powołanie dwóch składów komisji obwodowych, głosowanie może się znacząco przedłużyć na kolejny dzień.

Z pomocą Związku

Związek Miast Polskich będzie prowadził nie tylko szeroką akcję informacyjną (np. publikowanie na bieżąco w internecie wykładni prawnych oraz informacji o sposobie rozwiązywania konkretnych problemów), ale świadczył także pomoc dla miast członkowskich ZMP przy tworzeniu porozumień zawieranych z administracją rządową, które mają określać podział obowiązków przy organizacji najbliższych wyborów samorządowych.

Samorządowcy obawiają się, że w toku tych rozmów mogą podlegać silnej presji,

a sam wzór porozumienia może być im wręcz narzucony. - Uważam, że może się takie zagrożenie pojawić, a zdecydowanie łatwiej się negocjuje związkom samorządowym niż pojedynczym miastom czy gminom. Dlatego chcemy przygotować uwagi do porozumień z wyprzedzeniem, korzystając z rad kancelarii prawnych - wyjaśniał **Zygmunt Frankiewicz**, prezes Związku. Jego zdaniem, istnieją poważne przesłanki by sądzić, że kiedy podczas wyborów nastąpi chaos, to właśnie samorządy zostaną obciążone winą za taką sytuację. Wśród planów ZMP jest też uruchomienie specjalnej infolinii, pod którą urzędnicy samorządowi będą mogli uzyskać informacje prawne dotyczące zbliżających się wyborów. Prezentacje ekspertów są dostępne [tutaj](#)

Joanna Proniewicz

Przygotowania do wyborów

Wiele niewiadomych

Brak informacji o budżecie, brak urzędników wyborczych, a także brak pomysłu, jak zakupić kamery i zorganizować transmisję z 28 tysięcy komisji obwodowych - oto dotychczasowy stan prac nad wyborami. Podczas sejmowej komisji samorządu terytorialnego, 21 marca 2018 informowali o tym przedstawiciele PKW, KBW i MSWiA.

Z wystąpienia przedstawiciela Państwowej Komisji Wyborczej, **Wojciecha Hermelińskiego** oraz nowej szefowej Krajowego Biura Wyborczego, **Magdaleny Pietrzak** nie wynika, że jest jeszcze wiele problemów do rozwiązania. Największym problemem bieżącym jest obecnie brak kandydatów na urzędników wyborczych - na 5200 wakatów zgłosiło się 1200 osób. Wynika to z dużej odpowiedzialności (do zadań urzędników wyborczych należeć będzie między innymi przygotowanie i nadzór nad przebiegiem wyborów), braku doprecyzowania ustawowego zadań, niskich zarobków, problemów ze zwrotem pieniędzy za podróże służbowe (urzędnicy nie mogą pełnić swojej funkcji w gminie, w której pracują, ale nie przewidziano żadnych zwrotów pieniędzy z tego tytułu). Dopiero 12 marca PKW przyjęło uchwałę w sprawie określenia szczegółowego zakre-

Kontrowersyjny sposób liczenia

Podwyżki dla nauczycieli

Już od 1 kwietnia br. samorządowcy będą wypłacali nauczycielom podwyżki wynagrodzeń, które - zdaniem przedstawiciela Związku Miast Polskich - są źle policzone. Dlatego **Marek Wójcik**, pełnomocnik ZMP ds. legislacji domagał się podczas spotkania Zespołu ds. Edukacji, Kultury i Sportu **KWRiST 20 marca br. dyskusji na temat sposobu wyliczenia kwoty na te podwyżki w subwencji oświatowej.**

Według naszych obliczeń otrzymane środki będą zbyt niskie w stosunku do wypłacanych kwot. Opierając się na danych MEN, **Marek Wójcik**, podkreślił, że „zagubio-

no” kilka-kilkanaście tysięcy nauczycieli. Wzrost subwencji na wszystkie zadania subwencionowane rok do roku wynosi zaledwie 7 mln zł, pozostały wzrost wynika z kwot na podwyżki. Nie ma zgody, aby przerzucać na samorządy wszelkie pozapłatowe koszty prowadzenia szkół. Przedstawił też tezę, że MEN ustalił kwotę na podwyżki, a potem do niej próbował dostosować fakty. Dlatego samorządowcy chcą przedyskutować wszystkie sporne kwestie, zanim zaczną wypłacać podwyżki nauczycielom i zabraknie na nie pieniędzy. Podczas roboczego spotkania zespołu ekspertów rządowo-samorządowych, które odbyło się 27 marca, Ministerstwo Edukacji Narodowej przedstawiło metodologię liczenia kosztów podwyżek dla nauczycieli. Udało się wyjaśnić sporną kwestię dotyczącą liczby etatów nauczycielskich, jednak sama metodologia w opinii samorządowców jest nadal nie do przyjęcia. Skala różnic między wyli-

nieczność jego wyprodukowania w szybkim tempie po wygraniu przetargu. Nikt nie ma w magazynach 28 tysięcy kamer. To musi zostać wyprodukowane - mówił **M. Wójcik**, którego zdaniem trzeba rozważyć w ogóle przeniesienie wyborów na wiosnę 2019 roku. Może warto znowelizować ustawę, np. w związku z brakiem zgłoszeń na urzędników wyborczych (inne warunki). Zwrócił się też, o jak najszybsze przygotowanie przez PKW wzoru porozumienia, które będzie zawierać KBW z burmistrzami i prezydentami na organizację wyborów. Zadeklarował wolę współpracy środowiska samorządów miast z KBW, po to aby wybory nie były katastrofą.

Kolejnym problemem związanym z kwestiami nagrywania i transmisji on-line obrazu z przebiegu głosowania i liczenia głosów są zastrzeżenia Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (ochrona wizerunku obywateli w przypadku komisji wyborczych zlokalizowanych w szpitalach i placówkach więziennych). Niejasna jest także kwestia budżetu na organizację wyborów. Nie zaplanowano w nim nadal dodatkowych środków na wspomniane zadania takie jak m.in. zakup kamer i transmisja.

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji **Paweł Szefer** zauważył, że na tym etapie (7 miesięcy przed wyborami) wiele rzeczy jest do ustalenia i nie jest to żadne zaskoczenie. Wyraził zadowolenie, że o potencjalnych wyzwaniach dyskutuje się wiele miesięcy przed terminem, a nie „tak jak bywało, że dzień po wyborach, w których wystąpiły poważne problemy”. **(jp)**

czniami MEN i ekspertów samorządowych wynosi 700 mln zł. Kontrowersje dotyczą kwot wyliczeń związanych m.in. z urlopami na poratowanie zdrowia, kategoryzacji nauczycieli (zwiększa się liczba nauczycieli dyplomowanych, którzy zarabiają coraz więcej) czy kształcenia dorosłych. MEN twierdzi, że te elementy pozwolą samorządom na oszczędności, a samorządy, że wręcz przeciwnie. - To było dobre spotkanie, szkoda że tak późno do niego doszło - mówił **Marek Wójcik**. Samorządowcy liczą na zbliżenie stanowisk na następnym spotkaniu, które odbędzie się 12 kwietnia. Ustalono, że w przyszłości powinno ich być więcej, szczególnie przed planowanymi zmianami, aby nie rodzić niepotrzebnych nieporozumień. **(jp, hh)**

Zarząd ZMP w Żywcu

Dialog społeczny ze stowarzyszeniami JST

Podczas posiedzenia 1 marca 2018 roku w Żywcu członkowie Zarządu ZMP poparli projekt ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, ale zaproponowali włączenie do jej składu stowarzyszeń JST.

W Opinii dotyczącej projektu nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego Zarząd Związku popiera zaproponowane przez Prezydenta RP zmiany obejmujące m.in. zwiększenie katalogu kompetencji Rady Dialogu Społecznego oraz strony pracodawców i pracodawców, a także wzmocnienie organizacyjne Rady. Jednocześnie wnosi o zmianę art. 24 ustawy, polegającą na włączeniu stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego do podmiotów wymienionych w tym przepisie, aby mogły one stać się pełnoprawnymi członkami Rady Dialogu Społecznego. Argumentem przemawiającym za tą zmianą jest to, że sektor samorządowy jest największym pracodawcą w Polsce (tylko w samych urzędach gmin zatrudnionych jest 170 tys. osób, a w jednostkach komunalnych pracuje łącznie ponad 1,5 mln osób), a JST nie mogą tworzyć organizacji pracodawców. W uzasadnieniu opinii przypomniano ponadto, że ZMP ma obecnie w swoich obowiązkach statutowych reprezentowanie wspólnych interesów miast jako pracodawców.

Zasady budżetów obywatelskich w gestii gmin

Prezydenci i burmistrzowie zasiadający w Zarządzie Związku przygotowali również **zmiany w ustawie o samorządzie gminnym dotyczące budżetów obywatelskich**, w sprawie których Prezes ZMP zwrócił się do Prezydenta RP (12 marca br.) z prośbą o rozważenie zmian w zapisach. Chodzi o budzące liczne wątpliwości przepisy wprowadzone ustawą z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Zdaniem samorządowców z miast, to przykład przeregulowania państwa. Zwrócono uwagę na nazwę budżetów. Obecnie w różnych samorządach zamiennie funkcjonują dwie nazwy: budżet obywatelski oraz partycypacyjny, dlatego należy uwzględnić to drugie określenie, gdyż mieszkańcy są przyzwyczajeni do tych terminów. Oprócz tego usankcjonowanie bezpośredniego głosowania jako jedynej metody udziału w tej szczególnej

formie konsultacji sprawi, że zostanie utrwalony plebiscytowy model całego procesu (często krytykowany przez niektóre samorzady), a niemożliwe staną się inne innowacyjne procedury, takie jak np. model deliberacyjny, który polega na wypracowaniu przez mieszkańców konsensusu w sprawie wydatków w ramach budżetu obywatelskiego. Zastrzeżenia dotyczą też ograniczeń dotyczących obszaru, na którym będą prowadzone te procedury. Zgodnie z zapisami obowiązującej regulacji nie będzie można zorganizować procesu tylko w podziale na dzielnice (osiedla), co funkcjonuje w wielu samorządach, a także zastosować innego podziału na jednostki niepokrywające się z wyznaczonymi jednostkami pomocniczymi, których tworzenie nota bene nie jest obowiązkowe. Przedstawiciele miast proponują



W opinii Zarządu ZMP, wszystkie 33 miasta (a nie tylko 22), które znalazły się na liście najbardziej zanieczyszczonych według Światowej Organizacji Zdrowia, a także miasta i gminy uzdrowiskowe, powinny mieć dostęp do programu termomodernizacji budynków „SMOG STOP”. Fot. J. Proniewicz

również wprowadzenie do ustawy zapisu, że to rada gminy określa w drodze uchwały zasady i tryby przeprowadzenia budżetu obywatelskiego (partycypacyjnego). Podkreślano w dyskusji, że należy zostawić te kwestie w gestii gminy, bowiem na tym właśnie polega demokracja lokalna i zasada pomocniczości.

Więcej kierowców autobusów

Zarząd ZMP podjął też **stanowisko** w sprawie **rozważenia wprowadzenia do szkół branżowych II stopnia zawodu „technik transportu drogowego”**. Rozwój publicznego transportu zbiorowego to jedno z najważniejszych wyzwań, przed jakimi dzisiaj stoją polskie miasta. Poprawa dostępności transportowej i ograniczenie negatywnych efektów wzrostu indywidualnego ruchu samochodowego to strategiczne cele wielu samorządów. Obok zapewnienia odpowiedniego finansowania poważnym problemem stają się ostatnio braki kadrowe firm zajmujących się transportem. Brakuje kierowców autobusów komunikacji

miejskiej, gdyż nie ma kandydatów, którzy posiadają aktualne uprawnienia do przewożenia osób i wymagane doświadczenie. Dlatego Związek postuluje umożliwienie uczniom odbycia w ramach zajęć szkolnych wszystkich szkoleń, obniżenie wieku dla kandydatów na kursy kwalifikacyjne oraz wprowadzenie przyspieszonych kursów kwalifikacji wstępnej. Pozwoliłoby to na skrócenie ścieżki kształcenia przyszłych kierowców zawodowych i w pewnym zakresie rozwiązałyby problemy kadrowe firm przewozowych. Konieczna jest jednak do tego zmiana w rozporządzeniu MEN w sprawie kwalifikacji zawodów szkolnictwa zawodowego oraz zapisów rozporządzenia Ministerstwa Infrastruktury, dotyczących wymogów wykonywania zawodu kierowcy zawodowego.

Apel o szerszy program termomodernizacji

Zarząd ZMP postanowił wystosować apel do rządu, aby wszystkie 33 miasta (a nie tylko 22), które znalazły się na liście najbardziej zanieczyszczonych według Światowej Organizacji Zdrowia, a także miasta i gminy uzdrowiskowe, mogły skorzystać z zapowiadanej przez premiera programu termomodernizacji budynków „SMOG STOP”.

W związku z projektem ustawy o Wrocławskim Związku Metropolitalnym przygotowanym przez Nowoczesną, Zarząd ZMP stwierdził, że **potrzebne są rozwiązania prawne w obszarach funkcjonalnych**, a dobre doświadczenia Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii mogą być zachętą do powielenia tego typu rozwiązań. Jednak inicjatywa powinna być zawsze oddolna, a rozwiązania nie mogą być wdrażane bez wiedzy zainteresowanych środowisk.

Zarząd negatywnie zaopiniował projekt ustawy o zmianie ustawy o referendum lokalnym (KUKIZ'15) ze względu na zniesienie wymogów dotyczących frekwencji (referendum jest ważne bez względu na liczbę uprawnionych do głosowania, którzy wzięli w nim udział) oraz o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (PO) z powodu niekorzystnych zmian w sprawie najmu okazjonalnego, które mogą mieć negatywny wpływ na budżet gminy. Pozytywnie, choć z uwagami, oceniono rozporządzenie MZ zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej oraz rozporządzenie RM w sprawie szczegółowych warunków, form i trybu wspierania przedsięwzięć w zakresie edukacji patriotycznej i obywatelskiej dzieci i młodzieży, realizowanych w 2018 r. w ramach Priorytetu 1B.2 programu wieloletniego „Niepodległa”.

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Drogowe 500+

Życzeniami z okazji Wielkanocy oraz prezentem dla samorządowców - dodatkowymi 500 mln zł na drogi lokalne rozpoczął Komisję Wspólną Joachim Brudziński, szef MSWiA 28 marca br.

Decyzją premiera Morawieckiego o 0,5 mld zł został zwiększony fundusz na budowę dróg lokalnych, którego beneficjentem mają być samorzady, zwłaszcza te, które do tej pory nie mogły korzystać ze środków funduszu, bo były zbyt biedne. Budowa dróg z podstawowej puli - 800 mln zł dzielona jest w proporcji 50:50, czyli połowę dawał samorząd, połowę - rząd. Dodatkowe środki, aby mogły wesprzeć najbiedniejszych, będą mogły sfinansować zadanie aż w 80%. Dysponentem pieniędzy będą wojewodowie. Minister przedstawił też harmonogram - do 15 kwietnia br. samorzady składają wnioski, do 15 maja - wojewodowie przekazują listę zadań wstępnie zakwalifikowanych do dofinansowania ministrowi rozwoju. Do 31 maja resort rozwoju wydaje opinię o zasadności finansowania zadań, później - wojewodowie dokonują podziału na listę podstawową i rezerwową. - *Usłyszałem ironiczne czy złośliwe komentarze, że to kolejne 500+. A daj Boże! Życzymy sobie, żeby takich 500+ było jak najwięcej* - zakończył minister **Brudziński**.

Wybory samorządowe czas organizować

Garść aktualnych informacji dotyczących przygotowań do wyborów samorządowych przedstawili: **Paweł Szefermaker**, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji oraz **Magdalena Pietrzak**, nowa szefowa Krajowego Biura Wyborczego. Oboje zapewnili, że są gotowi rozmawiać z samorządowcami o wszelkich problemach i wnioskach, ilekroć będzie taka potrzeba. 26 marca Państwowa Komisja Wyborcza powołała 100 komisarzy wyborczych. W kwestii budżetu wyborczego PKW kończy analizę wyliczeń związanych z przeprowadzaniem wyborów. M. Pietrzak zapewniła, że samorzady otrzymają więcej pieniędzy na obsługę wyborów niż poprzednio, szczegółowe dane

przekáže po zakończeniu rozmów z minister finansów. Zapewniła też, że zakup sprzętu niezbędnego do transmisji wyborów zostanie dokonany centralnie (również obsługa tych urządzeń nie ma obciążać gmin). W maju rozpoczną się testy programu służącego obsłudze wyborów, aby mieć pewność, że jest gotowy. W czerwcu będą testy z udziałem JST. PKW wystąpiła do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o wykładnię przepisów dotyczących ochrony danych osobowych, głównie - wizerunku wyborców. Do 16 kwietnia trwa nabór na urzędników wyborczych, do tej pory zgłosiło się 1400 osób na 4600 miejsc.

Ostrzeżenie przed chaosem

O zagrożeniach widzianych oczyma samorządowców mówił **Zygmunt Frankiewicz**, Prezes ZMP. Zwrócił uwagę głównie na problem z urzędnikami wyborczymi, który jest problemem systemowym. Są małe szanse na dobrych kandydatów, na razie nie ma wielu zgłoszeń. Po pierwsze - płaca jest zbyt niska.



O zagrożeniach w organizacji wyborów, widzianych oczyma samorządowców mówił Zygmunt Frankiewicz, Prezes ZMP.

Fot. H. Hendrysiak

Po drugie - warunki ich pracy są zniechęcające, bo dostali de facto votum nieufności, nie mogąc wykonywać działań w swoim miejscu pracy. Propozycja, by urzędnicy wyborczy pracowali poza godzinami nie jest realna, bo ich głównym partnerem będzie administracja samorządowa, która działa w normalnych godzinach. Urzędnicy mają pracować poza swoim miejscem zamieszkania, pojawia się problem zwrotu kosztów podróży.

- *Myślę, że znajdzie się tych 5 tysięcy osób, jeśli zrobimy pospolite ruszenie, ale nie sądzę, by byli to ludzie z wiedzą i doświadczeniem, które jest potrzebne przy tej pracy. Może dojść do chaosu.* - ostrzegął prezes. I apelował, by 7 miesięcy, które zostało do wyborów wykorzystać na to, by zapobiec problemom państwa. - *Cieszę się, że ta dyskusja tu jest prowadzona. Jeśli okaże się, że potrzebna jest zmiana własnie uchwalonego Kodeksu, to należy ją szybko rozważyć. Teraz jest jeszcze czas na zmianę tego, co jest nietrafione w nowych przepisach. Jako doświadczeni ludzie w organizowaniu tego*

typu przedsięwzięć ostrzegamy, że sytuacja nie wygląda dobrze - zakończył prezydent Gliwic. Komisja Wspólna ustaliła, że temat przygotowania do wyborów samorządowych wróci na kwietniowym spotkaniu.

Zwiększyć kompetencje zastępców

Zygmunt Frankiewicz, Prezes ZMP złożył na ręce współprzewodniczącego ze strony rządowej propozycję zmiany przepisów w ustawie o finansach publicznych, dotycząca upoważnienia zastępcy wójta/burmistrza/prezydenta miasta do dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków, a także wieloletnich prognozach finansowych. Dzisiaj bowiem niemożność scedowania na zastępcę decyzji w czasie dłuższego urlopu lub zwolnienia lekarskiego szefa gminy może prowadzić w skrajnych przypadkach do jej paraliżu. Wprowadzenie tej zmiany jest konieczne po wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 14 listopada 2017 r. NSA stwierdził, że w obowiązujących przepisach brak jest podstawy do upoważnienia przez wójta swojego zastępcy do dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków budżetu JST.

Zmiany art. 243 ustawy o finansach publicznych

W kwestii zaproponowanych przez resort finansów terminów wejścia w życie rozwiązań w zakresie art. 243 ustawy o finansach publicznych, prezydent Krzysztof Żuk, współprzewodniczący zespołu finansowego dziękował za podjęcie próby uporządkowania słynnego wzoru, wyznaczającego limit zadłużania

się JST. Na dziś analizy ministerstwa finansów pokazują, że samorzady dobrze potrafią zarządzać długiem i dobrze realizują strategię inwestycyjne.

W najbliższym czasie korporacje samorządowe wypowiedzą się co do harmonogramu zmian i w kwietniu strona samorządowa przekáže wspólne stanowisko. Wątpliwości budzą regulacje, które mogą wstrzymywać podpisywanie umów na finansowanie inwestycji. - *Przypominam, że w wielu przypadkach tzw. „niestandardowych” instrumentów współpracujemy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego czy bankiem PKO S.A. Dotyczy to często inwestycji, które nie mają finansowania z funduszy europejskich* - wyjaśnił K. Żuk. Prezydent podkreślił też, że dobra współpraca z resortem finansów w tym zakresie pomyślnie rokuje na prace związane z planowaną zmianą ustawy o dochodach JST, która jest fundamentem samodzielności finansowej samorządu. Zaapelował też o przyspieszenie tych prac. **hh**

Dobry czas na rozmowę o mieszkalnictwie

Konferencja Habitatu

O nowatorskich rozwiązaniach mieszkaniowych polskich miast, rozwiązaniach stosowanych w innych krajach, a także badaniach dotyczących problemów Polaków - po raz kolejny już rozmawiali uczestnicy konferencji o mieszkalnictwie społecznym, zorganizowanej przez HABILITAT for Humanity Poland 7 marca br. w Warszawie.

Mieszkania społeczne to mieszkania o umiarkowanym czynszu, budowane i administrowane przez podmioty działające w formule *not-for-profit* (nie dla zysku). W wielu krajach europejskich rozmaite formuły mieszkalnictwa społecznego stanowią dobre rozwiązanie dla osób nie mających zdolności kredytowej i nie mogących pokryć wysokich kosztów najmu na rynku komercyjnym. Również w Polsce, dzięki rządowemu programowi „Mieszkanie Plus”, który rozbudził nadzieje na własne lokum dla ludzi niezamożnych oraz młodych, na dorobku – jest dobry klimat do rozmowy o mieszkalnictwie społecznym i różnych jego formach. Uczestnicy konferencji rozmawiali więc o warunkach legislacyjnych i możliwych źródłach finansowania, najbardziej dostępnych dla mieszkańców formułach i roli instytucji publicznych w procesie inwestycyjnym.

Czego chcą Polacy?

Wprowadzeniem do dyskusji na temat mieszkalnictwa w Polsce i dobrych praktyk europejskich były wyniki badania opinii publicznej zrealizowanego przez instytut badawczy IBRIŚ w styczniu 2018 r., o których opowiedziała Magdalena Ruskowska-Cieślak, dyrektor Fundacji Habitat for Humanity. Jak wynika ze zleczonego przez Habitat sondażu, Polacy chcą wsparcia mieszkaniowego ze strony państwa lub samorządów przede wszystkim dla osób poszkodowanych w wyniku klęsk żywiołowych i nieszczęśliwych wypadków; dla osób w trudnej sytuacji życiowej, uniemożliwiającej pozyskanie mieszkania, a także dla ludzi młodych, którzy zaczynają się usamodzielniać. Badanie pokazało, że nadal jednym z podstawowych problemów Polaków jest własne lokum – wciąż zajmuje trzecie miejsce wśród największych problemów (za dostępem do służby zdrowia – na co wskazało 79% respondentów oraz niskimi zarobkami – 51%). Największe trudności z dostępem do własnego mieszkania mają mieszkańcy metropolii – tak

uważa aż 60% respondentów i dużych miast, między 250 a 500 tysięcy mieszkańców – 53,7%. Lepsza sytuacja pod tym względem jest na wsi – tam zaledwie 32,1% osób wskazało na problem mieszkaniowy. Te dane wskazują na coraz większy problem mieszkaniowy w dużych miastach, do których ludzie migrują w poszukiwaniu pracy.

Panel samorządowy – więcej niż lokal socjalny

Habitat form Humanity przez przykłady dobrych praktyk z różnych miast chce zachęcić samorządowców, by intensywniej współpracowali z organizacjami pozarządowymi. NGOsy działają bardziej elastycznie, są bliżej potrzebujących, potrafią wdrażać innowacje, które można przekuć na model z sukcesem powielany w innych miastach.



Natalia Rogaczewska, dyrektor ds. społecznych w duńskiej Federacji Mieszkalnictwa Społecznego opowiada o przyjaznym mieszkaniu, duńskim systemie budowy, utrzymania i przydziału mieszkań..

O takich właśnie sprawdzonych, a jednocześnie nowatorskich rozwiązaniach w dziedzinie mieszkalnictwa socjalnego mówili przedstawiciele polskich miast: Wałbrzycha, Poznania, Tarnowa i Stargardu. Prowadząca panel dr Alina Muzioł-Węclawowicz z Politechniki Warszawskiej przypomniała, że w czasie transformacji ustrojowej gminy zostały wyposażone w mocno zdekapitalizowane zasoby mieszkaniowe. Przez lata polityka mieszkaniowa i inwestowanie w te zasoby nie było priorytetem politycznym, a co za tym idzie – niewiele środków publicznych kierowano na ten sektor. Mniej więcej

od dekady sytuacja w Polsce się zmienia – różnicuje; są miasta, które poważnie podchodzą do tych zagadnień i działają dużo szerzej niż nakazuje im ustawa.

Wałbrzych – ogromna skala wyzwań

O niełatwej sytuacji mieszkaniowej Wałbrzycha opowiadała Justyna Pichowicz, kierownik Biura Zarządzania Strategicznego w tym szybko kurczącym się, pogórnym mieście, które dziś liczy około 115 tysięcy, a według szacunków w 2050 roku ma liczyć zaledwie 70 tysięcy mieszkańców. Dramatycznie zła jest substancja mieszkaniowa gminy – aż 97% budynków powstało przed 1945 r., a ponad 17% nadaje się tylko do rozbiórki. Domów i mieszkań w dobrym stanie jest zaledwie 2%, a w złym – ponad 40%. W 2017 roku miasto podsumowało zadłużenie czynszowe mieszkańców w zasobie komunalnym – wynosi ono 100 mln zł. Potrzeby remontowe oszacowało na ponad 140 mln zł. To pokazuje skalę wyzwań.

Zasób komunalny jest oczywiście niewystarczający – w 2013 roku na mieszkanie

komunalne czekało około tysiąca osób, dziś – 360. Oprócz budowy nowych domów miasto daje możliwość pozyskania lokalu do remontu. W tej chwili czeka na to aż 2 tysiące osób.

Polityka wyprowadzania mieszkalnictwa ze stanu kryzysowego prowadzona jest od 2013 r. W tym czasie powstało ponad 200 mieszkań komunalnych w nowym budownictwie za ponad 65 mln zł. By sfinansować ich budowę Wałbrzych – jako drugie miasto w Polsce – w 2015 wyemitował obligacje przychodowe na cele mieszkaniowe, które przyniosły 31 mln zł. To forma wygodna, bo nie wlicza się do zadłużenia gminy.

Większość inwestycji realizuje miejskie Biuro Inwestycji, część z nich wspiera finansowaniem BGK. W tej chwili Wałbrzych we współpracy z EBI realizuje inwestycję rewitalizacyjną i ograniczenia niskiej emisji za 450 mln zł. Miasto wykorzystuje wszelkie dostępne możliwości do poprawy sytuacji mieszkaniowej – przyłączyło się więc do Programu Mieszkanie Plus, w ramach którego powstanie prawie 100 mieszkań.

Poznań odrabia zaległości

Poznańska wspólnota samorządowa jest w bardzo trudnej sytuacji mieszkaniowej. Poznań zarządza zasobem 12,5 tysiąca mieszkań na wynajem i 3 tysiącami TBS-owych; to 2-3 razy mniej niż w Łodzi, Warszawie czy na Śląsku, choć potrzeby są podobne. Bez zwiększenia zasobu nie pomogą najlepsze miejskie programy. W tej chwili około 2,5 tysiąca rodzin po wyrokach eksmisyjnych czeka na lokal socjalny, a kolejne 4 tysiące osób mieszka na terenie ogródków działkowych. Rocznie wpływa około 1,5 tysiąca wniosków o przydział mieszkania – to pokazuje skalę problemu.

Co zatem robimy? W pierwszej kolejności inwestujemy w nowe budownictwo mieszkaniowe, realizowane przez spółki miejskie, w tym Poznańskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, które buduje mieszkania pod najem z opcją dojścia do własności. Realizowane są w tej chwili inwestycje w 14 lokalizacjach, wszystkie mają już finansowanie – mówił wiceprezydent Poznania, Tomasz Lewandowski. Program mieszkaniowy realizują spółki miejskie, dzięki czemu inwestycje mieszkaniowe nie są wliczane do zadłużenia miasta. Korzystają one z finansowania z Banku Gospodarstwa Krajowego, a także z funduszy Europejskiego Banku Inwestycyjnego, w ramach tzw. mechanizmu Junckera. Połowa finansowania budowy pochodzi z EBI, miasto daje grunt, 30% płaci partycypanant (co przy 50-metrowym mieszkaniu daje kwotę około 60 tysięcy zł), pozostała część pochodzi z pożyczek miasta. Spłata rozłożona jest na 25 lat, czynsz najmu uwzględniający spłatę wynosi około 17zł/m² i nadal jest korzystniejszy niż wynajem na rynku (średnio 33 zł).

Poznań opracował punktowy system przydziału mieszkań, w którym im więcej punktów, tym wyżej na liście znajduje się mieszkaniec. Punkty można uzyskać np. za więcej niż dwoje dzieci, za niepełnosprawność czy zamieszkiwanie na terenie ogrodów działkowych. Punkty ujemne – za nieopłacanie czynszu czy uciążliwość dla sąsiadów. W tym roku Poznań przydzieli 579 mieszkań. Ponieważ to nadal za mało, dwustu

osobom z największą liczbą punktów, które nie dostały mieszkania, miasto dopłaca 60% opłat do wynajmu mieszkania.

Tarnów stawia na TBS-y

Tarnów już w 1998 roku opracował strategię mieszkaniową, by zwiększyć podaż mieszkań i poprawić wskaźnik mieszkań na 1000 mieszkańców. Misją założonego wówczas Tarnowskiego TBS-u było tworzenie mieszkań o umiarkowanym koszcie budowy i czynszu oraz pozyskiwanie nowych terenów. Do tej pory powstało ich 720 w 11 budynkach. Miasto wyposażyło spółkę w kapitał (28 mln zł) i grunty, pozostałą część sfinansowało kredytami



Przedstawiciele Poznania, Wałbrzycha, Stargardu i Tarnowa podczas panelu samorządowego.

Fot. 2 x Habitat for Humanity

bankowymi, obligacjami oraz partycypacją przyszłych najemców (wynoszącą 25-30%). Czynsz w tych mieszkaniach jest umiarkowany i wynosi 8-12 zł/m². Dzięki wieloletnim działaniom tarnowski rynek jest mniej więcej zrównoważony. Dzisiaj w kolejce zostało 100-150 osób (które są w stanie partycypować w kosztach), a już jest rozpisany przetarg na kolejne 100 mieszkań.

Stargardzki Program Potrzebny Dom

Władze Stargardu uznały, że prowadząc politykę mieszkaniową, trzeba połączyć myślenie o lokalach z myśleniem o ludziach, którzy w nich mają mieszkać, by dobrze się tam czuli. W liczącym 63 tysiące mieszkańców Stargardzie zasób komunalny liczy 2 tysiące lokali; dodatkowo miasto wynajmuje 300 mieszkań dla osób oczekujących na takie mieszkanie.

W mieście świetnie działa program **Potrzebny dom**, który opiera się na 3 zasadach: - Skierowany jest do osób oczekujących na mieszkanie komunalne, o specyficznych potrzebach (np. osoby starsze, niepełnosprawne, wychodzące z bezdomności, młodzież po opuszczeniu placówek opiekuńczo-wychowawczych). Zawierają one umowę

najmu, nie są to mieszkania chronione – mają pozwolić w środowisku zamieszkania. - Program zakłada intensywną współpracę: miasta, TBS-u jako dostawcy mieszkań i organizacji pozarządowych, które pełnią rolę merytoryczną, uczestniczą w przyznawaniu mieszkań i dostarczają usługi dla mieszkańców. Miasto przekazuje im środki na organizację niezbędnych usług dla poszczególnych grup mieszkańców. - Traktowanie mieszkań komunalnych jako elementu systemowych rozwiązań. Potrzebujący mieszkańcy mają perspektywę (w miarę usamodzielniania się) przejścia przez wszystkie szczeble pomocy – od miejsca w schronisku do mieszkania wspomaganego.

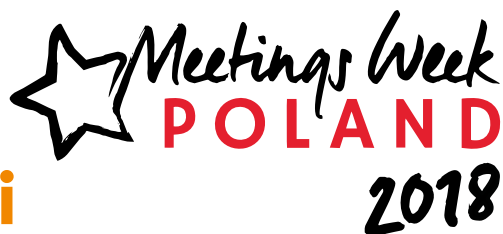
Program dzieli się na kilka mniejszych, skierowanych do grup mieszkańców: dla osób niepełnosprawnych jest *Bez barier, Na start* – dla młodzieży wychodzącej z pieczywa zastępczej, *Nie sami* – dla osób starszych (z systemem usług opiekuńczych, wolontariuszami, klubem seniora itp.), *Od nowa* – skierowany do bezdomnych, którzy na początku

są pod opieką asystenta, ale mają szansę na mieszkanie docelowe. Aż 99 na 105 mieszkań w tym systemie należy do TBS-u, tylko 6 jest w zasobie komunalnym. Czynsze w mieszkaniach wspomaganym są bardzo korzystne, a mieszkańcy mogą korzystać zarówno z dodatków mieszkaniowych, jak i obniżek czynszu w przypadku złej sytuacji finansowej. Wszystkie te działania, które wspomagają mieszkańców w samodzielnym życiu są finansowo korzystniejsze niż optacanie ich pobytu np. w domach pomocy społecznej, nie mówiąc o zyskach społecznych. Koszt utrzymania 1 mieszkańca w mieszkaniu wspomaganym (które jest najdroższe, bo wlicza się obniżki czynszu, dodatki mieszkaniowe, koszty asystentów, specjalistyczne usługi opiekuńcze) wynosi 1800 zł na miesiąc. Podczas konferencji przedstawiciele Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Banku Gospodarstwa Krajowego i firmy doradczej REAS mówili o modelach rozwoju sektora mieszkaniowego w Polsce. Praktycy pokazywali też udane przedsięwzięcia z różnych miast, typu Społecznej Agencji Najmu czy Kooperatyw mieszkaniowych.

Hanna Hendrysiak

Poland - Meetings Destination

Turystyka kołem zamachowym gospodarki



Czy lokalne opłaty turystyczne będą wkrótce pobierane także w polskich miastach? Komu przysporzy to środków i na jakie cele? Na te i inne pytania odpowiadali uczestnicy konferencji Poland - Meetings Destination, która 19 marca otwierała Meetings Week Poland.

Był to tygodniowy cykl spotkań branży turystyczno-biznesowej. Podczas paneli dyskusyjnych głos zabrali m.in. przedstawiciele Ministerstwa Sportu i Turystyki, Polskiej Organizacji Turystycznej i jej Poland Convention Bureau, środowisk samorządowych i akademickich, a także reprezentanci organizacji branżowych.

Opłata pobytowa metodą na promocję

Osobny panel dyskusyjny, nazwany *okrągłym stołem* poświęcony był finansowaniu rozwoju krajowej i lokalnej turystyki. Pomysłem na rozwiązanie problemu braku środków na turystykę może być wprowadzenie opłaty pobytowej (zwanej czasem turystyczną), która jest szeroko stosowana w całej Europie i na świecie.

W Polsce niezbędne są zmiany obowiązujących przepisów. Związek Miast Polskich zaangażował się w projekt nowelizacji, przygotowany w Urzędzie Miasta Krakowa, który stosunkowo niewielkimi zmianami w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawie o dochodach JST umożliwiłby miastom i gminom pobieranie takiej opłaty. W obecnym stanie prawnym gminy chcące pobierać opłatę miejscową muszą spełniać warunki klimatyczne, krajobrazowe, turystyczne, zapisane w art. 17 i art. 19 1b ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Problem pojawia się nawet w gminach uzdrowiskowych, bo władze mają ograniczony wpływ np. na jakość powietrza w swojej gminie. Dlatego też Kraków od 2016 zaprzestał pobierania opłaty, a Zakopane miało oddawać nienależnie pobieraną opłatę, jako że nie spełnia ustawowych wymogów.

Projekt ZMP ma się przyczynić do tego, by w sposób jasny i przejrzysty można pobierać opłatę turystyczną/pobytową. Opłata byłaby fakultatywna – jej wprowadzenie wymagałoby podjęcia przez radę gminy uchwały w tej sprawie. Mogłyby ją wprowadzić wszystkie gminy w Polsce (w części lub całości gminy), bez żadnych dodatkowych warunków jej

wprowadzania. Opłata byłaby należna za każdą rozpoczętą dobę pobytu.

Naprawdę spore pieniądze

Jak podkreślała Katarzyna Gądek z Wydziału Promocji i Turystyki krakowskiego magistratu, to gmina będzie decydowała, na co przeznaczyć uzyskane środki – nie ma możliwości, by były to środki „znaczne”. Od mądrości JST będzie zależeć, na co je wyda. W Krakowie np. funkcjonowała niepisana zasada, że prezydent z dyrektorami wspólnie decydowali, na co ją przeznaczyć. Docelowo ważne będzie osiągnięcie konsensusu i ustalenie generalnych zasad. W ustawie o podatkach ma być zapisana maksymalna wysokość stawki, którą gmina mogłaby pobierać. Mogłaby odpowiadać dzisiejszej maksymalnej stawce opłaty miejscowej, która wynosi 2,22 zł za dzień w 2018 r. i byłaby indeksowana o inflację. Według wyliczeń analityków w skali kraju mogłaby przynieść aż 150 mln zł na rozwój turystyki.

Projekt nowelizacji ustaw został przekazany Prezydentowi RP i parlamentarzystom, którzy jeszcze nie rozpoczęli nad nim prac.

Jak to się robi w Europie

Większość europejskich krajów daje możliwość pobierania opłat miejscowych od gości, by tworzyć fundusz wspierający turystykę. Jan Mazurczak z poznańskiego Convention Bureau prezentował przykłady dobrych praktyk w tym zakresie. W większości krajów podatek jest wliczany w cenę hotelu, jak śniadanie lub płatny ekstrą na koniec pobytu na osobno wystawionym dokumencie. Najczęściej jest to stała kwota i np. w Pradze wynosi 15 koron, a w Lizbonie – 1 euro; czasem jest to kwota zależna od rodzaju zakwaterowania – niższa w hostelu niż hotelu 5-gwiazdkowym (w Paryżu od 0,2 do 1,5 euro; w Rzymie – od 3 do 7 euro). Niektóre miasta stosują opłatę wyliczaną jako procent ceny pokoju netto bez śniadania (Berlin – 5%, Wiedeń 3,2%, Budapeszt 4%). Są też inne, skomplikowane algorytmy, np. Chorwacja stosuje 4 kategorie hoteli, 4 sezony i 16 stawek. O tym, czy pobierać opłatę decydują miasta i tak np. Madryt czy Londyn zrezygnowały z jej poboru. Ile zarabiają miasta na opłacie? Kwoty są imponujące: Rzym – 126 mln euro, Amsterdam – 66 mln, rocz-

nie, Lizbona – 15 mln. Te środki są wydawane na bardzo szeroko pojmowaną turystykę: promocję, infrastrukturę, granty, inwestycje, atrakcje turystyczne.

W Polsce jeszcze musi odbyć się dyskusja, jak dobrze wydać pieniądze z opłaty, jeśli uda się ją przeformować. Wprowadzenie opłaty pozwoliłoby pokazać, że turystyka nie jest pozycją deficytową w budżetach, ale że to konkretne pieniądze (do tej pory wyliczył to tylko Kraków). Warto zaznaczyć, że turystyka na świecie kreuje średnio około 10 % dochodów budżetowych.

Katalizator rozwoju

Uczestnicy rozmawiali też o przyszłości branży spotkań, a także o skutecznych działaniach przyciągających do Polski wielkie światowe imprezy. Udane projekty branży spotkań mają ogromny wpływ na wizerunek danego miasta, regionu i całego kraju. Jednocześnie przynoszą spore dochody, a także stymulują rozwój intelektualny oraz gospodarczy. Uczestnicy panelu poświęconego rozwojowi tej branży dyskutowali o najlepszych przykładach takich mechanizmów. Zastanawiali się nad rolą dobrych praktyk w pozyskiwaniu i tworzeniu dużych wydarzeń kongresowo-konferencyjnych. Roman Muska, dyrektor praskiego Convention Bureau opowiadał, jak pracuje na sukces swojego miasta, prof. Krzysztof Makowski mówił, jak udało się ściągnąć do Poznania Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych, który odbędzie się w 2020 roku, a przedstawiciel Katowic o pozyskaniu Światowej Konferencji Antydopingowej 2019.

Paneliści zgodzili się, że do osiągnięcia sukcesu wizerunkowego i finansowego niezbędne są intensywne działania mające na celu stać się promocyjnym Polskę, przy czym kluczowa tu jest współpraca całego środowiska z przedstawicielami rządu. Trzeba też kłaść nacisk na dalszą rozbudowę infrastruktury kongresowo-konferencyjnej (tu wpisuje się budowa nowego, dużego centrum kongresowego w Warszawie), a także stosowanie nowych technologii. Obok współpracy liczy się kreatywność, pomysły i, *last but not least* - cierpliwość (!). Z doświadczeń wynika, że czasem upływa nawet 5 lat od rozpoczęcia działań do ich realizacji...

hh

Zakończenie pierwszego etapu projektu

Zarządzanie oświatą

Konferencją w Kielcach w dniach 14 i 15 marca 2018 r. zakończono I etap projektu „Wsparcie kadry jednostek samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji kluczowych uczniów”.

Spotkanie zostało zorganizowane przez Związek Miast Polskich, Ośrodek Rozwoju Edukacji oraz Miasto Kielce, które uczestniczyło w projekcie. W spotkaniu wzięły udział osoby zarządzające oświatą oraz dyrektorzy szkół z 23 jednostek samorządu terytorialnego z całej Polski.

Wypracowane przez państwa rezultaty to efekty sporej pracy potrzebnej dla rozwoju edukacji zwłaszcza, że prace w ramach projektu zbiegły się z dużą zmianą w polskiej edukacji. Dobrze więc się stało, że zespoły, które współpracowały ze sobą przez dwa lata dzieliły się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami właśnie w sytuacji zmiany - mówiła w Kielcach Dorota Jastrzębska z Ośrodka Rozwoju Edukacji.

Głównym aspektem projektu były tzw. kompetencje kluczowe uczniów - kierunek bardzo istotny z punktu widzenia młodych ludzi, którzy kiedyś będą musieli odnaleźć się na rynku pracy. Projekt miał na celu poprawę funkcjonowania i zwiększenie wykorzystania systemu wspomagania szkół w zakresie kompetencji kluczowych uczniów niezbędnych do poruszania się na rynku pracy, nauczania eksperymentalnego, właściwych postaw oraz metod zindywidualizowanego podejścia do ucznia. Celem uczestnictwa w projekcie była ponadto weryfikacja opracowanych w ramach projektu programów szkoleniowo-doradczych dla przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego. Działania te przyniosły konkretne efekty dla samorządowców. Każdy z zespołów reprezentujących JST opracował dokument strategiczny – lokalny plan rozwoju oświa-

ty oraz wspomagania szkół w zakresie kompetencji kluczowych uczniów. Każdą JST biorącą udział w tym przedsięwzięciu objęto kompleksowym procesem wspomagania szkół/placówek w oparciu o opracowany plan podnoszenia jakości oświaty oraz wspomagania szkół w zakresie kompetencji kluczowych uczniów.

Udało się zrealizować cztery filmy pokazujące przykłady dobrych praktyk: *Piknik Naukowy - sposób na rozwijanie kompetencji kluczowych (Piaski), Rozwijamy kompetencje kluczowe. Edukacja - współpraca i rozwój (Nidzica), Działania strategiczne - angażujemy rodziców i uczniów (Chęciny) oraz Rozwijamy kompetencje kluczowe. Pierwszy krok - debata oświatowa (Zawiercie).* Filmowe przykłady dobrych praktyk dostępne są [tutaj](#).

Projekt objął także działania doradcze. Złożyły się na nie jednorazowa wizyta

Projekt miał charakter wybitnie partnerski. Rolą Związku Miast Polskich było wsparcie działań za pomocą narzędzia stosowanego z powodzeniem od ponad 10 lat - **Grup Wymiany Doświadczeń**. Przez niemal dwa lata trwania projektu 101 przedstawicieli samorządów pracowało w trzech takich grupach. Gromadziły one przedstawicieli miast, gmin wiejskich oraz powiatów. Podczas konferencji w Kielcach zostały zaprezentowane dorobek i efekty działań grup wymiany doświadczeń wypracowane podczas ośmiu spotkań. Działaniami projektowymi zostało objętych 261 szkół w całym kraju.

Dzięki zaangażowaniu Związku i poszczególnych samorządów przygotowana została diagnoza sytuacji w obszarze „Zarządzanie oświatą na poziomie lokalnym”. Związek uruchomił serwis internetowy Edukacja www.miasta.pl/edukacja, a w powiązaniu z nim - internetową Platformę Współpracy -

Forum Samorządowych Liderów Edukacji. Przygotowano 12 analiz tematycznych powiązanych z głównymi obszarami zarządzania w oświacie, zidentyfikowanymi w Diagnozie (dostępne są w serwisie Edukacja)

Podczas projektu zidentyfikowano ponadto 24 najlepsze praktyki zarządcze w dziedzinie oświaty. Wszystkie one zostały zaprezentowane i przeanalizowane podczas kieleckiej konferencji, opisy ich wszystkich także są dostępne w serwisie Edukacja. Projekt realizowany był przy wsparciu Funduszy Europejskich.

Już dziś wiadomo, że działania projektowe ukierunkowane na wsparcie JST w zarządzaniu oświatą będą kontynuowane. Ośrodek Rozwoju Edukacji złożył do MEN wniosek na drugi etap projektu, który prawdopodobnie będzie realizowany od kwietnia tego roku przez kolejne dwa lata. Jednym z jego głównych celów ma być opracowanie założeń systemu wsparcia, doskonalenia i rozwoju przedstawicieli samorządu terytorialnego w realizacji zadań oświatowych oraz przygotowanie samorządowych liderów oświaty. Również ten drugi etap projektu będzie realizowany z udziałem i wsparciem Związku Miast Polskich i jego miast członkowskich. Więcej na ten temat napiszemy w najbliższym wydaniu miesięcznika „Samorząd Miejski”.

Ewa Parchimowicz



Wypracowane przez państwa rezultaty to efekty sporej pracy potrzebnej dla rozwoju edukacji - mówiła podczas kieleckiej konferencji Dorota Jastrzębska z ORE.

Fot. E. Parchimowicz

eksperta w siedzibie jednostki samorządu terytorialnego (forma wsparcia np. spotkanie, szkolenie, konsultacja uzgodniona pomiędzy ekspertem a kierownikiem jednostki); opieka eksperta – każda jednostka samorządu terytorialnego w trakcie trwania projektu miała swojego opiekuna, z którym mogła kontaktować się pomiędzy modułami online; i wreszcie sieci tematyczne. Odbywały się ponadto spotkania konsultacyjne, których celem było opracowanie lokalnych planów rozwoju oświaty oraz wspomagania szkół w zakresie rozwoju kompetencji kluczowych uczniów oraz szkolenia warsztatowe dotyczące zmian w prawie oświatowym, organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, promocji oświaty na terenie miasta, gminy czy powiatu.



Wsparcie JST w zarządzaniu oświatą

Wzorcowe rozwiązania (6)

W ramach projektu "Wsparcie kadry jednostek samorządu terytorialnego w zarządzaniu oświatą ukierunkowanym na rozwój szkół i kompetencji uczniów", przeprowadzony został „Turniej dobrych praktyk” pokazujących wzorcowe rozwiązania zarządcze w obszarze usług edukacyjnych.

Prezentujemy ostatnią już część opisów najciekawszych rozwiązań zarządczych. Tym razem cztery opisy dobrych praktyk w powiecie bocheńskim.

„WSZYSZY JESTEŚMY MIGRANTAMI”

Projekt „Wszyscy jesteśmy migrantami” został zrealizowany przez klub europejski działający w I Liceum Ogólnokształcącym w Bochni.

Klub ma długą już kilkunastoletnią tradycję działania. Obecnie zrzesza ponad dwudziestu uczniów, głównie z klas humanistycznych zainteresowanych tematyką stosunków międzynarodowych. Klub angażuje się w różnorakie działania na terenie szkoły i poza nią, np. organizację prawyborów parlamentarnych i prezydenckich w akcji "Młodzi głosują" z Centrum Edukacji Obywatelskiej, organizacji

FESTIWAL ZAWODÓW

Dzięki Festiwalowi Zawodów gimnazjaliści z powiatu bocheńskiego mogą dostrzec nowe horyzonty edukacji zawodowej. Problem znany wszystkim szkołom w ostatnich latach to niż demograficzny i poszukiwanie metod na zachęcenie uczniów do kształcenia się w szkole. Do szkół ponadgimnazjalnych trafia o połowę mniej uczniów niż jeszcze 10 lat temu. Podobnie jest w Zespole Szkół Nr 2 w Bochni. Kilka lat temu w szkole kształciło się ok. 750 – 800 uczniów. Dzisiaj jest to ok 420 – 430 rocznie. Festiwal Zawodów to Warsztaty dla Gimnazjalistów w Zespole Szkół Nr 2 w Bochni. Ewaluowały one z formy początkowo pokazów dla gimnazjalistów, przygotowywanych przez uczniów i nauczycieli szkoły, w kierunku zajęć warsztatowych prowadzonych przez uczniów pod kierunkiem nauczycieli, podczas których

Dnia Młodego Obywatela z Fundacją Inicjatyw Obywatelskich. Członkowie klubu to osoby interesujące się historią i polityką, śledzące zachodzące na świecie i w Europie procesy. Niektórzy z nich startują w konkursach i olimpiadach poświęconych tej tematyce (Konkurs Wiedzy o NATO, Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym). Naturalnie dążą do poszerzenia swojej wiedzy odnośnie tej tematyki, kolejny obszar ich zainteresowań to Unia Europejska i jej problemy. Członkowie klubu są organizatorami szkolnych debat oksfordzkich na bieżące tematy społeczne. Jednym z kluczowych obecnie problemów jest problem migracji i przyszłości UE. Pojawił się pomysł spojrzenia na ten problem z różnej polskiej i greckiej perspektywy. Szkoła zrealizowała już kilka projektów z Liceum Athina w greckiej Trikali. Realizując wspólne projekty podejmuje ważne problemy dla młodych ludzi w Europie starając się spojrzeć na nie z różnych, polskich i greckich punktów widzenia. Takim skomplikowanym i różnie postrzeganym problemem ostatnio jest kwestia migracji. Do Polski napływ emigrantów jest minimalny, Grecja zaś jest krajem, przez który większość z nich dociera do Unii Europejskiej. To

gimnazjaliści zapoznają się z poszczególnymi zawodami i wykonują proste zadania zawodowe, obsługując sprzęt czy programy komputerowe wykorzystywane w danym zawodzie. Gimnazjaliści biorą udział - w kolejnych salach, pracowniach - we wszystkich zajęciach (krótkich 15 – 20 minutowych) lub w tych które ich szczególnie interesują. Ponadto mogą sprawdzić swoje predyspozycje zawodowe podczas zajęć zawodoznawczych ze specjalistą w tym zakresie. Część zajęć przygotowują pracodawcy - np. firmy stolarskie, firma zajmująca się montażem izolacji przemysłowych, co umożliwia gimnazjalistom rozmowy bezpośrednio z pracodawcami. Zajęcia mają najczęściej charakter pracy zespołowej uczniów poszczególnych gimnazjów. Tradycją Festiwalu stały się wydarzenia towarzyszące, np. wystawy (starych pocztówek bocheńskich, prac podopiecznych Domu Pomocy Społecz-

nej w Bochni), pokaz nowoczesnych technik fotograficznych i filmowych.

Warsztaty przeznaczone są dla chętnych uczniów klas trzecich wszystkich gimnazjów z Bochni, powiatu bocheńskiego i powiatów sąsiednich. Festiwal jest też forum wymiany doświadczeń pomiędzy doradcami zawodowymi, wychowawcami z gimnazjów, a nauczycielami szkoły. W warsztatach biorą też udział goście specjalni, np. dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, przedstawiciele Młodzieżowego Centrum Kariery OHP z Bochni. Po raz pierwszy Festiwal Zawodów – nowe horyzonty edukacji zawodowej – warsztaty dla gimnazjalistów odbyły się w lutym 2014 r. Formuła ta powstała w wyniku dyskusji w szkole nad kwestią form promocji szkoły w gimnazjach, sposobów docierania do gimnazjalistów z informacjami o nowych kierunkach kształcenia.

W ramach projektu wpłynęło na kształtowanie aktywnych postaw społecznych młodych ludzi uświadamiając im, że groźna dla obrony praw człowieka może być także bierność społeczna. Dlatego w całym projekcie kładziono nacisk na rozwój zaangażowania i tworzenie kapitału społecznego.

KONCERT CHARYTATYWNY „BAWIĄC SIĘ POMAGASZ”

Od 13 lat uczniowie ZS Nr 3 w Bochni i Szkolne Koło PCK organizują koncerty charytatywne „Bawiąc się pomagasz”. Głównym ich celem jest pozyskanie środków finansowych na świadczenie pomocy potrzebującym. Bochnia to miasto, w którym mieszka ponad 29 tys. mieszkańców. Wokół jest wiele osób samotnych, opuszczonych, cierpiących, bezsilnych. Młodzi ludzie nie chcą być obojętni na ich los. Dostrzegają biedę, niedolę, troskę i nieszczęście. W otaczającym ich świecie są tacy, którzy otaczającym ich światem są tacy, którzy borykają się z trudną codziennością. Dzieci i młodzież cierpią z powodu braku obecności jednego lub obu rodziców. Wolontariat to jeden z najważniejszych obszarów działalności wychowawczej. Idea dobrowolnej pomocy na rzecz drugiego człowieka przyświeca młodym mieszkańcom Bochni od wielu lat. W szkolny wolontariat angażują się kolejne pokolenia młodzieży i liczne grono opiekunów. Nad-

SPOTKANIA Z NAJLEPSZYMI

ferze prowadzone są różne rozmowy przy stolikach. Spotkanie trwa zwykle ok. 1,5 – 2 godz. Uczestniczą w nim także dziennikarze, a relacje ze spotkania pojawiają się w lokalnych mediach. Nazwiska wyróżnionych uczniów i przebieg uroczystości odnotowywane są w Kronice Szkolnej. Dopełnieniem uroczystości jest wręczenie trzem absolwentom o najwyższych ocenach dyplomów „Primus Inter Pares”, które są rejestrowane. Spotkania mają 38. letnią tradycję, zostały zainicjowane i są nieprzerwanie organizowane przez tego samego pedagoga szkolnego – mgr Alicję Rumer. Początkowo ich formuła ograniczała się do spotkania z wręczeniem dyplomów, po kilku latach pojawił się poczęstunek, a od ok. 20 lat wykład znanej osoby. W ostatnim okresie poza wyczytaniem nazwisk prezentowane jest równoległe na ekranie ich nazwisko, zdjęcie i osiągnięcia. Informacje i zdjęcia ze spotkania podawane są na stronie www szkoły i w lokalnych mediach. Spotkania te bardzo cenią rodzice, którzy podkreślają bardzo godne i honorowe potraktowanie ich dzieci. Wyróżnienia pozytywnie działają na nagrodzonych oraz na innych uczniów. Bardzo pozytywnie

rzeźnym celem ich pracy jest rozwijanie postaw otwartości i wrażliwości na potrzeby środowiska szkolnego, środowiska lokalnego i otaczającego ich świata. W szkole kształci się młodzież w 80 proc. pochodząca z okolic Bochni. Obserwacje wychowawców klas oraz pedagoga szkolnego skłoniły nauczycieli do podjęcia inicjatywy wsparcia niektórych uczniów materialnie lub rzeczowo z powodów trudnej sytuacji domowej. Dyrekcja, rada pedagogiczna, szkolne koło PCK i szkolny klub wolontariusza zainicjowały imprezę charytatywną, której efektem byłyby pozyskane fundusze na konieczną pomoc dla uczniów wymagających wsparcia finansowego. Impreza charytatywna przybrała formę koncertu pod nazwą „Bawiąc się pomagasz”, gdyż ma połączyć zabawę z dobroczynnością, aby uczniowie nauczyli się dostrzegać człowieka potrzebującego i umieli się z nim podzielić częścią tego, co mają. Impreza odbywa się od początku swego istnienia w sali gimnastycznej Zespołu Szkół nr 3 w Bochni i skierowana jest przede wszystkim do uczniów szkół po-

stolikach. Spotkanie trwa zwykle ok. 1,5 – 2 godz. Uczestniczą w nim także dziennikarze, a relacje ze spotkania pojawiają się w lokalnych mediach. Nazwiska wyróżnionych uczniów i przebieg uroczystości odnotowywane są w Kronice Szkolnej. Dopełnieniem uroczystości jest wręczenie trzem absolwentom o najwyższych ocenach dyplomów „Primus Inter Pares”, które są rejestrowane. Spotkania mają 38. letnią tradycję, zostały zainicjowane i są nieprzerwanie organizowane przez tego samego pedagoga szkolnego – mgr Alicję Rumer. Początkowo ich formuła ograniczała się do spotkania z wręczeniem dyplomów, po kilku latach pojawił się poczęstunek, a od ok. 20 lat wykład znanej osoby. W ostatnim okresie poza wyczytaniem nazwisk prezentowane jest równoległe na ekranie ich nazwisko, zdjęcie i osiągnięcia. Informacje i zdjęcia ze spotkania podawane są na stronie www szkoły i w lokalnych mediach. Spotkania te bardzo cenią rodzice, którzy podkreślają bardzo godne i honorowe potraktowanie ich dzieci. Wyróżnienia pozytywnie działają na nagrodzonych oraz na innych uczniów. Bardzo pozytywnie

nadgimnazjalnych powiatu bocheńskiego, dając im możliwość wspólnej zorganizowanej pomocy dla potrzebujących. Jej celem jest również integracja środowiska – uczniów szkół ponadgimnazjalnych - oraz promocja dobrej zabawy, dobrego spędzania czasu wolnego. Przez 12 kolejnych edycji uczniowie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej otrzymali wsparcie dzięki „Akcji drugich śniadań”. Zebrane kwoty od 2 do 3 tysięcy złotych pozwalały na przygotowanie przez szkolną pracownię gastronomiczną lub sklepik szkolny bezpłatnych posiłków dla kilkudziesięciu uczniów przez okres zimowy danego roku szkolnego. Wsparcie w postaci zapomóg - w zależności od zebranych środków - otrzymują także uczniowie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej. W 2009 roku część pozyskanych funduszy w kwocie 500 zł przeznaczono na potrzeby Hospicjum im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Bochni. W organizację koncertów angażują się nie tylko wolontariusze i nauczyciele, organizatorzy pozyskują partnerów, sojuszników i ludzi dobrej woli.

oprac. (epe)



Miasto w roku jubileuszu

Stabilny rozwój i drogowe wyzwania



Ze Stanisławem Gliszczyńskim, burmistrzem Koronowa rozmawia Hanna Hendrysiak.

- 650-lecie nadania praw miejskich to wyjątkowa okazja do świętowania...

- Od pewnego czasu co 5 lat świętujemy jubileusz miasta, nawet jeśli nie jest to tak okrągła rocznica. Uważam, że trzeba mieszkańcom przekazywać wiedzę historyczną o mieście. Dlatego zaplanowaliśmy obchody jubileuszu na cały rok. Rozpoczęliśmy je już 18 grudnia 2017 roku uroczystą sesją Rady Miejskiej i zamknijemy 18 grudnia br., bo to jest dokładna data nadania praw miejskich przez króla Kazimierza Wielkiego.

Wszystkie tegoroczne imprezy mają charakter i akcent jubileuszowy, wszystkie noszą nasze logo 650-lecia. Chcemy bowiem przy każdej okazji przypominać o rocznicy nie tylko naszym mieszkańcom, ale też wszystkim przybyłym gościom. Świętujemy też w tym roku 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości – będzie to więc rok pełen atrakcji.

Na połowę czerwca zaplanowaliśmy urodziny miasta, kiedy to barwny pochód „przez wieki”, przejdzie ulicami Koronowa. Zaprosimy też naszych partnerów z Niemiec, Włoch i Litwy. Przygotowujemy

my wiele niespodzianek i atrakcji, ale nie wszystkie chciałbym zdradzać już dziś. Mogę tylko powiedzieć, że co miesiąc będzie jakaś impreza. Marzec to Impresje Kulturalno-Kulinarne, na które cyklicznie, co dwa lata, zapraszamy trzy gminy – w tym roku Sicienko, Radziejów i Cekcyn. Goście i gospodarze przedstawiają swój dorobek kulturalny (zespoły, kabarety, artyści, malarze, hafty ludowe) i kulinarne. Kulinarium w wykonaniu kół gospodyń wiejskich są najbardziej atrakcyjne dla mieszkańców, którzy są degustatorami przygotowanych potraw.

- Koronowo, choć stosunkowo niewielkie, oferuje sporo imprez kulturalnych, sportowych czy kulinarnych.

- To prawda. Zawsze chciałoby się przyciągnąć większą rzeszę turystów. Z imprez, które cieszą się największą popularnością warto wspomnieć lipcowy Jarmark Cysterski (wywodzimy się wszak od cystersów). Od lat przygotowujemy też towarzyszącą mu inscenizację słynnej bitwy pod Koronowem z 10 października 1410 roku, w której polskie wojsko rozgromiły wojska krzyżackie. To bardzo duża impreza plenerowa, która przyciąga – w zależności od pogody – od kilku do nawet kilkunastu tysięcy widzów z całej Polski i zagranicy. Nie jesteśmy może tak rozpoznawalni jak bitwa pod Grunwaldem, ale mamy z kogo brać przykład i mamy się czym chwalić.

Kolejna świetna impreza, którą warto wspomnieć to „Arie na plaży – Ryszard Smęda zaprasza”. Wymyślił ją wspomniany właśnie Ryszard Smęda – uznany śpiewak Opery Nova w Bydgoszczy, który zakochał się w Ziemi Koronowskiej. Z kameralnych spotkań impreza rozrosła się do koncertów na kilka tysięcy widzów, odbywających się w niezwykle scenicznej plaży w Pieczyskach, która, położona w niecce, staje się naturalnym amfiteatrem z klimatycznym widokiem na Zalew Koronowski i żaglówki. Maestro zaprasza na dwa koncerty solistów z różnych oper Polski i artystów muzyków. Soliści występują w strojach operowych w pięknym, stylowym entourage'u. Arie na plaży mają wybitne walory muzyczne, ale i edukacyjne.

Z imprez sportowych mamy od kilku lat Bieg Uliczny na 10 km im. Braci Mikrutów. Jego patroni byli olimpijczykami, reprezentującymi nasz kraj w I połowie XX wieku. Po raz trzeci odbędzie się też maraton rowerowy, który gości około tysiąca uczestników z całej Polski i nie tylko. Najdłuższa, ponad 72-kilometrowa trasa przebiega malowniczymi zakątkami gminy wokół Zalewu Koronowskiego. Z roku na rok impreza jest coraz popularniejsza, między innymi za sprawą fantastycznej atmosfery i organizacji.

- Koronowo jest na pewno świetnym miejscem dla turystów, jednak w ostatnim czasie powstał tu również Park Przemysłowy.

- Ta inwestycja stawia pierwsze, ale już dość pewne kroki. Jest to na razie teren 25 ha, przynajmniej, że przez ładnych parę lat nie udawało nam się ściągnąć tu przemysłu. Z niemałym trudem udało nam się pozyskać środki na uzbrojenie terenu. Po wykonaniu inwestycji kanalizacyjnej, deszczowej, wodociągu, drogi, pierwsze firmy rozpoczynają działania, budowę. Mamy nadzieję, że ten i przyszły rok przyniesie pierwsze zatrudnienia. Jedną z nowych firm jest lokalny browar, który kiedyś u nas funkcjonował. Mam nadzieję, że niedługo znów będziemy mogli cieszyć się jego produktami.

Duże nadzieje wiążemy też z inwestycją drogową, czyli budową obwodnicy Bydgoszczy w ciągu drogi krajowej S5, która od naszego parku będzie oddalona zaledwie o 12 km. Prawda jest taka, że Koronowo leży w drugim pierścieniu od Bydgoszczy, a to pierwszy pierścień w naturalny sposób ściąga inwestycje z dużego miasta. My jednak mamy inne atuty, jak choćby Zalew Koronowski, nad którym odpoczywa wielu mieszkańców Bydgoszczy. To powoduje, że wiele osób chce się u nas osiedlać. Dlatego uchwalamy plany zagospodarowania przestrzennego, w których uwzględniamy budowę osiedli domków jednorodzinnych wraz z możliwością prowadzenia drobnych usług. To wszystko powoduje, że nasza oferta dla małych i średnich przedsiębiorstw, ale też i tych większych, jest zauważalna już wśród inwestorów.

- Jak w tym szerokim kontekście ocenia Pan kondycję miasta?

- Myślę, że - jeśli chodzi o miasto i gminę Koronowo, która obszarowo jest jedną z największych w Polsce, a na pewno największą w województwie kujawsko-pomorskim, bo ma aż 412 km² powierzchni – nasza kondycja jest dobra. To odpowiednie określenie. Bez zarzutu układa się współpraca z Radą Miejską, dzięki czemu prowadzimy stabilną politykę inwestycyjną i finansową, a to bardzo ważna rzecz. Realizujemy nie tylko bieżące zadania wynikające z potrzeb mieszkańców, ale też te, które mają na celu zdecydowany, coraz lepszy rozwój gminy. To nie jest łatwe. Samo miasto ma nieco ponad 11 tysięcy mieszkańców, gmina – ponad 12 tysięcy; mamy 33 sołectwa, 56 wsi, każdy ma swoje oczekiwania. W tych niełatwych warunkach radzimy sobie w miarę dobrze, choć wiadomo, że zawsze mogłoby być lepiej.

- Jakie wyzwania czekają koronowski samorząd w najbliższej przyszłości?

- Ogromnym wyzwaniem są drogi. Nie znam takiej drugiej gminy jak nasza. Mamy ponad 850 km zewidencjonowanych dróg gminnych (bez powiatowych, wojewódzkich czy krajowych), z czego nieutwar-

650 lat praw miejskich Koronowa

Naturalnie inspirujące

Koronowo jest stolicą największej gminy w powiecie bydgoskim i jednej z największych gmin województwa kujawsko-pomorskiego, rozciągającej się na północ od Bydgoszczy w dolinie rzeki Brdy.

Koronowo stanowi centrum administracyjno-usługowo-turystyczne, liczy 11 tysięcy mieszkańców, natomiast cała gmina – około 24 tysiące.

Czym przyciąga Koronowo

Koronowo, miasto o długiej i bogatej tradycji przyciąga turystów ciekawym, zabytkowym, średniowiecznym układem przestrzennym. Centralnie położony rynek, wąskie uliczki z murywanymi domami z połowy XIX wieku oraz monumentalny zespół poklasztorny cystersów stanowią o niekwestionowanym uroku miejscowości.

Miasto cysterskie

Historia Koronowa zaczyna się od przeniesienia z Byszewa konwentu cystersów i założenia w 1288 r. nowego klasztoru na terenach wsi *Smeysche* (który w 1819 r. po kasacie zakonu przez Prusaków został przekształcony w istniejące do dziś więzienie). W XIV wieku cystersi wybudowali też trzynawowy kościół, obecną Bazylikę Mniejszą pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Miasto otrzymało akt lokacyjny w 1368 r., a prawa miejskie nadał mu król Kazimierz Wielki. Nazwa miasta pochodzi od tacińskiej nazwy klasztoru *Corona Mariae*, czyli Korony Marii i związana jest z osobą Matki Boskiej.

Jednak główną atrakcją Koronowa jest Zbiornik Koronowski – rozległy akwen wodny o długości 42 km, który powstał

z tych ostatnich było jeszcze więcej. W związku z tym infrastruktura drogowa to jest podstawowe zadanie, z którym mierzyliśmy się w minionych latach i z którym na pewno przyjdzie się nam zmierzyć w kolejnych. To, co było do zrobienia „w ziemi”, czyli inwestycje wodne i kanalizacyjne tam, gdzie to

było możliwe, zostały zrealizowane. Teraz przyszedł czas na infrastrukturę drogową i ją powoli realizujemy. A to przy tylu kilometrach dróg gruntowych naprawę duże wyzwania...

- Życzę więc sukcesów w mierzeniu się z wyzwaniami i dziękuję za rozmowę.

po spiętrzeniu wód rzeki Brdy. To duże jezioro zaprasza do uprawiania sportów wodnych, przede wszystkim żeglarstwa. Okalają je rozległe lasy, które na północy łączą się z Borami Tucholskimi. Okolice zbiornika uznane są za obszar krajobrazu chronionego. Wokół jeziora znajdują się największa część bazyliki i turystycznej. W Pieczyskach, Romanowie, Samociążku, Sokole Kuźnicy, Tuszynach wypoczywać można w licznych całorocznych ośrodkach, oferujących również wypożyczalnię sprzętu turystycznego. Turystom łaknącym ciszy i spokoju swe usługi oferują

Downhill Contest, Smaki Lata, Arie na plaży Ryszard Smęda zaprasza, Festiwal Piosenki Żeglarskiej i Turystycznej Szuwarowe Szanty, Festiwal Rockowe Grillowisko, Jarmark Cysterski i rekonstrukcja Bitwy pod Koronowem, Mariackie Wieczory Kameralne w bazylice pw. Wniebowzięcia NMP, Festiwal Artystów Ulicznych, Regaty Żeglarskie, Kayakmania – Międzynarodowy Dzień Kajaka, Grand Prix Polski – Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa. Większość imprez kulturalnych odbywa się w niedawno wyremontowanym budynku dawnej synagogi, który dziś jest Centrum Kultury Synagoga.



Panorama Koronowa.

Fot. H. Kulągowska-Puzio

liczne gospodarstwa agroturystyczne. W ostatnich latach przybyło sporo ścieżek rowerowych, które przyciągają mieszkańców i turystów. Jedną z nich przebiega m.in. przez zabytkowy most kolejki wąskotorowej w Koronowie – Okolu.

Impreza za imprezą

Festiwale, jarmarki, spotkania, koncerty, a także maratony czy regaty to imprezy, które na stałe wpisały się do kalendarza miejskiego – w Koronowie atrakcją goni atrakcję. Do najważniejszych, które odbędą się również w roku jubileuszu miasta należą: organizowane co 2 lata *Impresje Kulinarne – Kulturalne, Maraton Rowerowy Syngenta Koronowo Challenge, Ogólnopolski Bieg Uliczny im. Braci Mikrutów, Storm*

Miasto wśród sadów i pól

Większość podmiotów gospodarczych działających na terenie gminy stanowią zakłady rzemieślnicze, handlowe i usługowe. Na północno-zachodnich obrzeżach miasta powstał park przemysłowy liczący około 25 ha, z możliwością włączenia do niego kolejnych terenów.

Rozwija się też przemysł rolno-spożywczy. Na terenie gminy jest wiele gospodarstw rolnych o wielkości od 1 do 400 ha. Na powierzchni 750 ha rozciągają się sady owocowe. Wyhodowane przez tujejszych plantatorów jabłka, śliwy, wiśnie trafiają na rynek krajowy i zagraniczny. Wiele gospodarstw rolnych specjalizuje się też w uprawie sadzonek truskawek. (hh)



Zapraszamy do Gdyni na VI Kongres Urbanistyki Polskiej

Od 20 do 22 czerwca br. będzie trwał VI Kongres Urbanistyki Polskiej, który organizują Towarzystwo Urbanistów Polskich wraz z miastem Gdynia, a partnerem jest m.in. Związek Miast Polskich.

Uczestnicy tego wydarzenia będą mogli podyskutować o przyszłości miast. Na **stronie internetowej Kongresu**, gdzie można się zarejestrować oraz zapoznać z (na razie ramowym) programem, organizatorzy piszą: *Chcielibyśmy zobaczyć w globalnej i europejskiej perspektywie jak będą funkcjonować nasze miasta za dekadę czy ćwierćwiecze. Co my, jako urbaniści, powinniśmy zrobić, aby funkcjonowały one lepiej, aby stawały się miejscem realizacji życiowych aspiracji wielu ludzi. Co muszą zrobić politycy, zarówno ci aktywni na szczeblu lokalnym, jak i ci działający na szczeblu krajowym czy europejskim, by jakość życia w miastach była coraz lepsza? I wreszcie, jak sami mieszkańcy mogą przyczynić się do tego, aby miasta stawały się coraz lepszym miejscem do życia?*



Gdynia wieczorem, Dar Pomorza i Sea Towers.

Fot. Wojtek Jakubowski

Kongresowe dyskusje odbędą się w formie **5 sesji plenarnych** oraz **12 sesji mobilnych**. Sesje plenarne odbędą się w Teatrze Muzycznym w Gdyni w formule debat z udziałem prezydentów, ekspertów i praktyków. Natomiast sesje mobilne odbywać się będą symultanicznie w wielu miejscach, którą są dobrą ilustracją omawianego problemu, w samej Gdyni, a także poza miastem (np. sesja „Przyszłość małych miast” – w Wejherowie).

Podczas Kongresu zostaną wręczone wyróżnienia w Konkursie na najlepszą przestrzeń publiczną w Polsce w 2018. Konkurs już po raz dwunasty organizują Towarzystwo Urbanistów Polskich i Związek Miast Polskich.

Jak uczy doświadczenie pięciu ubiegłych Kongresów, poruszana tematyka jest zawsze bardzo atrakcyjna dla włodarzy miast, stąd ich liczny udział w obradach. Zatem do zobaczenia w Gdyni!

Wszelkie informacje na temat VI Kongresu Urbanistyki Polskiej dostępne są [tutaj](#).



Samorząd Miejski

Miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Redakcja:

Redaktor naczelna: Ewa Parchimowicz,

Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak

Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński

Adres wydawcy i redakcji:

ul. Robocza 42, 61-517 Poznań,

tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60

e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl

www.miasta.pl